

## Status społeczno-ekonomiczny jako faktor postaw politycznych

Autor tekstu: **Dominik Kuciński**

Jeszcze przed dwoma miesiącami Polska znajdowała się, podobnie jak inne państwa członkowskie Unii Europejskiej, w wirze walki politycznej, związanej z przeprowadzanymi wyborami do Parlamentu Europejskiego. Kandydaci, partie, programy wyborcze były stałym elementem telewizyjnej ramówki, zaś na stronach internetowych można było na bieżąco niemal śledzić przebieg kampanii poszczególnych komitetów wyborczych. Z punktu widzenia obserwatora życia społecznego jednak szczególne zainteresowanie wzbudzały kolejne sondaże wyborcze, pojawiające się niemal codziennie we wszystkich mediach masowych. Mniej lub bardziej precyzyjnie informowały nas o tym na kogo Polacy chcą głosować, stanowiły nie tylko tło, ale również aktywny element toczonych walki politycznej. Wiele powiedziano już o tym, że sam fakt publikowania sondaży wyborczych odgrywa znaczącą rolę przy formułowaniu się postaw i zachowań wyborczych elektoratu. Równie wiele głosów mówi o manipulacyjnym wpływie sondaży wyborczych i ich niewielkiej rzetelności i wartości poznawczej.

Odsuwając jednak na bok dyskusję na temat faktycznego odwzorowania nastrojów społecznych za pomocą prowadzonych na bieżąco sondaży, należy powiedzieć, że z socjologicznego punktu widzenia mają one znaczenie drugoplanowe. Pozwalają wprawdzie, na lepsze nakreślenie społecznego tła zachodzących procesów politycznych, niemniej jednak nie wnikają w prawdziwą istotę podejmowanych wyborów politycznych, nie odpowiadają na zasadnicze pytanie: dlaczego wyborcy głosują tak a nie inaczej?

Odpowiedź na tak postawione pytanie stanowi natomiast przedmiot dociekań specjalistycznych zespołów badawczych, wykorzystujących w swojej pracy rozległe wywiady oraz skomplikowane narzędzia statystyczne. Owocem tych prac jest szereg koncepcji teoretycznych, odwołujących się do odmiennych paradygmatów, rozpatrujących problem z innych perspektyw, akcentujących określone wymiary życia społecznego. W zależności od regionu, historii, rozwoju gospodarczego można mówić o dominującym znaczeniu poszczególnych faktorów. W poniższym opracowaniu chciałbym skoncentrować się na znaczeniu jednego z takich czynników, mianowicie statusu społeczno-ekonomicznego, w kontekście polskich wyborów parlamentarnych po 1989 r.

### Status społeczno-ekonomiczny

Postawy polityczne, są najczęściej kształtowane w złożonym i długotrwałym procesie, na który składają się najogólniej mówiąc osobiste doświadczenia, spostrzeżenia refleksje oraz informacje docierające do wyborcy ze strony społeczeństwa. Najczęściej źródłami informacji kształtujących preferencje polityczne, a w konsekwencji również zachowania wyborcze są: media, najbliższa rodzina, znajomi oraz własne przemyślenia. Osobiste doświadczenia, stanowisko rodziny, a w dużej mierze również znajomych są, jak w swoich pracach podkreśla Henryk Domański, w znacznej mierze kształtowane przez status społeczno-ekonomiczny wyborcy.

Status społeczno-ekonomiczny można definiować jako „wskaźnik, który ma na celu klasyfikację jednostek, rodzin lub gospodarstw domowych”. W literaturze przedmiotu i w prowadzonych badaniach empirycznych, najczęściej wykorzystywanymi wskaźnikami pomiaru statusu społeczno-ekonomicznego są: wykształcenie, pozycja zawodowa, dochód [1] (jako wskaźniki obiektywne) oraz niekiedy również odczuwana satysfakcja życiowa i ocena sytuacji ekonomicznej respondenta (jako wskaźnik subiektywny). Już w 1958 r. Hollingshead i Redlich zaproponowali wskaźnik Index of Social Position, który uwzględniał znaczenie dwóch podstawowych zmiennych wpływających na pozycję społeczną jednostek, właśnie pozycji zawodowej oraz wykształcenia [2]. Jak wskazuje Henryk Domański „pozycja zawodowa zapewnia dostęp do cenionych dóbr, umożliwia ich kumulację, a jeżeli chodzi o aspekty psychologiczne, to kształtuje samoocenę, orientację i poglądy jednostek (...) pozycja zawodowa rzutuje na osobowość i poczucie tożsamości jednostek, wypełnia im życie, jest również czynnikiem formowania się trwałych podziałów i więzi społecznych” [3].

Badacze tematu uwarunkowań kształtowania się postaw politycznych chętnie odwołują się do zagadnień natury ekonomicznej i gospodarczej. „Na ogół wśród politologów panuje przekonanie, że na poziomie jednostkowym zachowanie wyborcze jest funkcją poziomu wykształcenia, wieku i pozycji socjoekonomicznej” [4]. Co więcej, z perspektywy kilkadziesiątu już lat prowadzonych analiz i badań nad wyborami można orzec, że właśnie czynniki klasowe, z czasem chętniej definiowane jako czynniki ekonomiczne czy też strukturalne, były fundamentem pierwszych

zainteresowań na obszarze tejże problematyki badawczej i to one stanowiły podstawę podejścia socjologicznego w badaniach zachowań wyborczych. „Podstawowym założeniem socjalno-strukturalnego modelu zachowań wyborczych jest przyjęcie, że akt głosowania jest uwarunkowany tym, jakie miejsce zajmuje jednostka w ramach struktur społecznych” [5]. Nierzadko również dziś uważa się, że właśnie takie wskaźniki jak: miejsce zamieszkania, pozycja zawodowa, dochody, czy też postrzeganie rzeczywistości gospodarczej kraju są najskuteczniejszymi predyktorami deklarowanych postaw politycznych.

## Wybrane ujęcia teoretyczne

Trudno nie przyznać racji badaczom, którzy przywiązują tak wielką wagę do problemów ekonomicznych. Wielu badaczy przyjmuje dominującą rolę czynników ekonomicznych jako niekwestionowany paradygmat badań nad kształtowaniem się preferencji politycznych. Już w 1947 r. Robert MacIver pisał, jednoznacznie utożsamiając podziały społeczno-polityczne z klasowością: „Prawica to zawsze sektor partyjny związany z interesami klas wyższych lub dominujących, a lewica - sektor wyrażający interesy niższych klas ekonomicznych lub społecznych, centrum zaś reprezentuje klasy średnie” [6]. Z takim poglądem jak najbardziej zgadzał się Seymour Martin Lipset, formułując słynną koncepcję „zamrożenia”, która niejako scalała położenie w strukturze społeczno-ekonomicznej z postawami politycznymi i zachowaniami wyborczymi jednostek. Z drugiej jednak strony, rozwój badań nad procesem kształtowania się postaw politycznych, a przede wszystkim przemiany społeczne jakie nastąpiły po tzw. rewolucji kulturalnej z lat 60. i 70., wymuszają uwzględnienie w analizach również innych czynników: kulturowych, religijnych, historycznych, co powoduje osłabianie dominującej roli czynników ekonomicznych.

Nie ma tu miejsca na przedstawianie poszczególnych koncepcji uzasadniających zainteresowania właśnie tymi czynnikami, warto jednak wspomnieć o argumentacji przedstawionej przez M. Mateju, B. Rehakową i G. Evansa w pracy zbiorowej *The End of Class Politics? Class Voting In Comperatice Context*, dotyczącej postkomunistycznych państw Europy Środkowo-Wschodniej. Autorzy uwzględnili w niej cztery procesy, wzmacniające znaczenie interesów klasowych w procesie kształtowania się postaw i podziałów politycznych: „Powstanie klasy właścicieli (kapitalistów) i przedsiębiorców. Wzrost świadomości klasowej robotników, pozbawionych specjalnej pozycji przyznawanej im formalnie przez ideologię komunistyczną, a także zagrożonych skutkami racjonalizacji produkcji i zatrudnienia. Wzrost nierówności społecznych. Wzmocnienie materializmu i konsumeryzmu jako podstawy systemu wartości, związane z raptownym przejściem z Ęgospodarki niedostatku i pustych półek sklepowych do pełnej podaży wszelkich dóbr konsumpcyjnych” [7].

Warto przytoczyć również opinię Evansa i Whitefielda, którzy zwracali uwagę na specyfikację warunków panujących w poszczególnych państwach postkomunistycznych, która będzie wpływała na odmienne natężenie wpływu poszczególnych czynników na kształtowanie się preferencji politycznych. W takich państwach jak Rumunia, Słowacja czy Węgry szczególnie istotnym elementem kształtującym preferencje polityczne będą kwestie etniczne. „Jeśli chodzi o Polskę, przewidywali oni, że, wobec braku mniejszości etnicznych i zagadnień tożsamości państwowej, główna oś współzawodnictwa politycznego powinna być określona przez podział społeczno-ekonomiczny, którego jeden kraniec zdefiniowany będzie przez postawy redystrybucyjne, autorytarne i antyzachodnie, drugi zaś — przez prorynkowe, liberalne i kosmopolityczne” [8].

Podobne wnioski wynikają również z wyników badań prowadzonych przez amerykańsko-węgierski zespół: Eva Fedor, Eric Hanley i Ivan Szelenyi. Na podstawie analiz wyborów w pierwszej połowie lat 90. doszli do przekonania, że „o ile w pierwszych (Polsce 1989, Węgry 1990) i do pewnego stopnia następnych wyborach dominującą rolę w kształtowaniu zachowań wyborczych odgrywał podział kulturowy, (...) [konflikt na osi konserwatyzm versus liberalizm — D.K.], o tyle z czasem coraz większą rolę zaczyna odgrywać podział drugi, krzyżujący się z pierwszym, określony przez interesy ekonomiczne i odpowiadający tradycyjnemu podziałowi na opiekuńczą lewicę i wolnorynkową prawicę” [9].

## Znaczenie statusu społeczno-ekonomicznego w świetle badań

### Pierwsze lata demokracji — rozmycie kryteriów ekonomicznych

W przypadku okresu pierwszej połowy lat 90. szczególnie pomocne są wyniki przedstawione przez Tadeusza Szawiela w pracy *Budowanie demokracji* [10]. Jak się okazuje, wskazują one na zasadniczo słaby związek pozycji ekonomicznej z popieraniem kandydatów poszczególnych partii

politycznych. „Wszystkie trzy badania pokazują tendencję do skupiania głosów, które być może oznaczają poszukiwanie reprezentanta (...). Nie zaobserwowaliśmy jednak trwałego, jednokierunkowego trendu skupiania głosów danej kategorii społecznej na jednej partii czy formacji” [11]. Podobnie wyniki dotyczące postaw politycznych, określanych m.in. poprzez usytuowanie się respondentów na skali polityka socjalistyczna vs. polityka kapitalistyczna, nie potwierdzają hipotezy o bezpośrednim przekładaniu się położenia społeczno-ekonomicznego na postawy polityczne i zachowania wyborcze. „Bez uwzględnienia przekonań ideologicznych i wartości nie można odpowiedzieć na pytanie, dlaczego to właśnie inteligencja humanistyczna jest najbardziej prorynkową grupą społeczną, albo dlaczego wcześniejsza przynależność do PZPR osób o wysokich kwalifikacjach i zasobach osłabia nastawienie prorynkowe” [12]. Również Radosław Markowski analizując wyniki badań CBOS z października 1995 r., dotyczących wyborów prezydenckich stwierdza: „odnotowujemy znaczne różnice w odniesieniu do poszczególnych cech; z jednej strony bardzo silny związek między ideologiczną autoidentyfikacją na skali lewica-prawica czy częstotliwością praktyk religijnych a zachowaniami wyborczymi, z drugiej zaś, niezbyt silny związek z nim statusu materialnego czy afiliacji związkowych” [13].

Dalsze relacje zachodzące między położeniem społeczno-ekonomicznym a postawami politycznymi i zachowaniami wyborczymi w drugiej połowie lat 90. i na początku XXI wieku przedstawiają badania prowadzone przez PGSW oraz zespół w składzie: Stanisław Gebethner, Krzysztof Jasiewicz, Radosław Markowski, Anna Banaszkiewicz, Kinga Hałasińska, Paweł Grzelak, a przedstawione przez Krzysztofa Jasiewicza w artykule „Portfel czy różaniec?”.

Pierwsze badanie z 1995 r., realizowane przez wyżej wymieniony zespół badawczy, dotyczyło wyborów prezydenckich. Uzyskane wyniki dowodzą, że zdecydowanie najsilniej oddziałującym czynnikiem poparcia dla Aleksandra Kwaśniewskiego bądź Lecha Wałęsę było samookreślenie się badanych na osi „prawica-lewica”, przy czym należy pamiętać, że w tym przypadku podział ten nie został bliżej zdefiniowany i stanowił subiektywną ocenę badanych. Znaczący i przewidywalny wpływ na postawy polityczne w 1995 r. wywierała natomiast religijność badanych, a nieco słabszy takie czynniki jak: przynależność do „Solidarności” w 1981 r., czy do PZPR. Co zaskakujące i ważne zarazem „oddziaływanie zmiennych związanych z bieżącą sytuacją badanych i, przynajmniej pośrednio, z procesami przemian społeczno-ustrojowych (dochód, bezrobocie), okazuje się bardzo słabe lub wręcz statystycznie nieistotne” [14]. Oznacza to, że o preferencjach politycznych i zachowaniach wyborczych Polaków w połowie lat 90. decydowały przede wszystkim podziały sięgające korzeniami okresu sprzed 1989 r., oraz poziom deklarowanej religijności.

Kolejne badanie przeprowadzone przez PGSW 1997 pod kierownictwem Radosława Markowskiego, przyniosło zasadniczo bardzo zbliżone wyniki jak badanie sprzed dwóch lat. Skupiając się na wynikach dotyczących dwóch najważniejszych partii, a zatem SLD i AWS (podział na obie partie w znacznej mierze odpowiadał podziałowi na zwolenników Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Wałęsę w 1995 r., co umożliwia porównanie wyników wyżej przedstawionymi.). Okazuje się, że rozkład znaczenia poszczególnych czynników w znacznej mierze pokrywa się z wynikami sprzed dwóch lat. Nie uwzględniono, swoją drogą dość płynnej, autodeklaracji na skali „lewica-prawica”, jednak znaczenie: religijności, przynależności do Solidarności w 1981 r. i do PZPR, było niemal identyczne jak w wyborach prezydenckich. Również i co ważne z punktu widzenia omawianych czynników ekonomicznych, znaczenie dochodów, a także bycia bezrobotnym, nie miało większego znaczenia dla głosowania na tą czy inną partię polityczną. Zaznaczył się natomiast silniejszy wpływ wykształcenia, ale tylko w przypadku mniejszych partii: UW (wyraźnie pozytywny), PSL (wyraźnie negatywny) oraz ROP (raczej negatywny). Tadeusz Szawiel odwołując się do tych samych badań doszedł do podobnych wniosków, „okazało się, iż stosunek do tak fundamentalnych kwestii ideologicznych jak podatek dochodowy (...), skala świadczeń socjalnych państwa, stosunek do prywatyzacji majątku państwowego, nie różnicował w 1997 r. elektoratów głównych partii” [15].

„Dane te potwierdzają tezę, że główny podział polityczny w Polsce w latach dziewięćdziesiątych przebiegał wzdłuż linii o aksjologicznej, a nie ekonomicznej proveniencji” [16]. Niemniej jednak można mówić już o występowaniu pewnych symptomów zmiany sytuacji. Dostrzega je m.in. Inka Słodkowska, od kilkunastu lat gruntownie analizująca kolejne kampanie wyborcze, która zauważyła, że w przypadku wyborów 1997 r. można mówić o pewnym novum, jakim stała się realna międzypartyjna konkurencja programowa. We wcześniejszych wyborach „Przy podejmowaniu decyzji wyborczych Polacy raczej nie porównywali kwestii programowych, ale bardziej kierowali się czynnikami natury emocjonalnej bądź Ćestetycznej” [17].

U progu XXI wieku — stabilizacja znaczenia czynników ekonomicznych

Ostatnie badanie zaprezentowane przez Krzysztofa Jasiewicza zostało zrealizowane przez PGSW 2000 i PGSW 2001 i dotyczyło wyborów prezydenckich i wyborów parlamentarnych. W przypadku pierwszych ponownie najważniejszą i symetryczną rolę odgrywała religijność (zdecydowanie pozytywnie w przypadku Mariana Krzaklewskiego, zdecydowanie negatywnie w przypadku Aleksandra Kwaśniewskiego). Dochód w przypadku podziału na zwolenników Kwaśniewskiego i Krzaklewskiego nie odgrywał statystycznie istotnej roli, natomiast był już nieznacznie istotny w przypadku głosowania na Olechowskiego (pozytywnie). Odnotowano dalszy wzrost znaczenia poziomu wykształcenia i w tym kontekście można zaobserwować utworzenie się symetrycznego rozkładu pomiędzy wyborcami Olechowskiego (wyraźnie pozytywny związek) i Kwaśniewskiego (wyraźnie negatywny związek).

W przypadku wyborów do parlamentu z 2001 r. należy zaobserwować generalną depolaryzację sceny politycznej (bipolarny podział na AWS oraz SLD stracił znaczenie, wobec gwałtownego spadku poparcia dla pierwszej oraz wyraźnego wzrostu poparcia dla drugiej partii) jak również wzrost znaczenia takich czynników jak: dochód oraz wykształcenie. Dochód okazał się wyraźnie pozytywnie związany z głosowaniem na PO, a także raczej negatywnie związany z głosowaniem na „Samoobronę” oraz LPR. W przypadku SLD, AWS oraz PiS poziom dochodu nie odgrywał istotnej roli. Poziom wykształcenia był zdecydowanie negatywnie związany z głosowaniem na „Samoobronę”, wyraźnie negatywnie związany z głosowaniem na LPR i nieco negatywnie związany z głosowaniem na PiS i PSL. Był natomiast wyraźnie pozytywnie związany z głosowaniem na UW oraz nieco pozytywnie związany z głosowaniem na PO. Statystycznie najstarszy elektorat miało PSL, następnie PO i „Samoobrona” (w przypadku pozostałych partii związek z wiekiem był nieistotny). Kobiety stanowiły nieznacznie większość w przypadku elektoratu LPR, natomiast mężczyźni w przypadku elektoratu „Samoobrony”.

Jak dowodzą wyniki prowadzonych badań „podział według kryteriów społeczno-ekonomicznych jest wyraźniejszy niż w przypadku wyborów prezydenckich czy wyborów parlamentarnych z 1997 roku (...). Być może przemiany te oznaczają początek końca dominacji kulturowo określonych wzorów zachowań wyborczych i wzmocnienie roli czynników ekonomicznych i interesów grupowych w wyznaczaniu preferencji i lojalności politycznych” [18].

Również Paweł Grzelak analizując wyniki badań PGSW 1997 i PGSW 2001 dochodzi do wniosku, że rola czynników ekonomicznych na progu XXI wieku jest znacząca i wykazuje tendencje rozwojowe. „Głosowanie ekonomiczne w polskich warunkach okazało się istotnym wieloaspektowym fragmentem mechanizmu wypracowywania decyzji wyborczej (...). Różnice obserwowane między 1997 i 2001 rokiem wskazują, że zjawisko to wciąż podlega zmianom, wciąż daleko mu do ostatecznego ukształtowania. Warto mu się przyglądać, zwłaszcza że jest względnie przewidywalnym aspektem głosowania racjonalnego” [19].

Podobnie Henryk Domański komentując wyniki badań realizowanych w latach 90. przez Ivana Szelenyi’ego w Polsce i na Węgrzech, wskazuje na kształtowanie się ogólnej tendencji odchodzenia w krajach postkomunistycznych od „polityki symboli” do „polityki interesu” [20]. Odwołując się również do wyników własnych badań dotyczących wyborów parlamentarnych w 1991, 1993, 1997 i 2001 r. stwierdza, iż „kilkunastoletnia historia związku podziałów klasowych z polityką w tych krajach [postkomunistycznych – D.K.] raczej wzmacnia – niż osłabia – tezę o utrzymywaniu się podziałów klasowych” [21]. Oznaczać to będzie, iż takie elementy jak: religijność, moralność, naród itp. będą wywierały coraz mniejszy wpływ na kształtowanie się preferencji politycznych i zachowań wyborczych, natomiast wpływ takich czynników jak identyfikacja interesów, przede wszystkim interesów ekonomicznych będzie coraz silniejszy.

Również w ostatnich latach trudno nie zauważyć coraz silniejszego akcentowania przez partie polityczne kwestii ekonomicznych w kształtowaniu podziałów politycznych. Piotr Borowiec komentując kampanię wyborczą 2005 r., wskazuje jednoznacznie: „Problemy społeczne były jednymi z głównych, które zdefiniowały dyskurs polityczny przed wyborami w 2005 r. oraz po ich zakończeniu. Przeciwwstawienie dwóch symbolicznych koncepcji Polski: solidarnej i liberalnej w dużej mierze wiązało się z zamysłem podkreślenia znaczenia kwestii socjalnych i społecznych” [22].

## Podsumowanie

Kończąc to krótkie opracowanie chciałbym wrócić do początkowej myśli, że publikowane w mediach sondaże opinii społecznej na temat deklarowanych preferencji politycznych stanowią jedynie pewne tło dla rozległych badań socjologicznych i politologicznych. O ile te pierwsze mogą jedynie pomóc w opisie istniejącej rzeczywistości, o tyle drugie pozwalają wnikać pod płaszczyznę

bezpośrednio obserwowalnych nastrojów i dotknąć żywej tkanki społecznej, wniknąć w to w jaki sposób na nastroje są kształtowane, jakie występują tendencje rozwojowe.

Jak wspomniałem, można rozpatrywać kwestie kształtowania się postaw politycznych w różnych wymiarach, uwzględniając znaczenie takich czynników jak: religijności, etniczności, stosunku do dziedzictwa socjalistycznego, do Unii Europejskiej, ale również statusu społeczno-ekonomicznego. Poszczególne wymiary można z kolei analizować w sposób statyczny, skupiając się na konkretnym momencie czasowym. Takie podejście pozwala poświęcić więcej uwagi na badanie zależności zachodzących między poszczególnymi czynnikami. Można również zastosować analizę dynamiczną, co pozwala na zaobserwowanie zachodzących procesów społeczno-politycznych. Z uwagi jednak na ilość informacji wykorzystywanych przy tego typu badaniach, często autorzy koncentrują się na wybranym czynniku, starając się prześledzić zmiany jego wpływu na kształtowanie się postaw politycznych elektoratu.

Powyższe opracowanie stanowi próbę dynamicznej analizy znaczenia statusu społeczno-ekonomicznego, zaczynając od uwzględnienia teoretycznych koncepcji zagranicznych zespołów badawczych, a kończąc na przedstawieniu wyników badań prowadzonych przez krajowe zespoły badawcze. Prezentowane wyniki pochodzą z badań realizowanych w okresie pierwszej dekady istnienia polskiej demokracji po 1989 r., a zatem w okresie gwałtownych przemian systemowych, stanowiących niepowtarzalną płaszczyznę badań dla obserwatorów rzeczywistości społecznej.

Moim zdaniem najważniejszym wnioskiem jaki można postawić na podstawie tak krótkiego opracowania jest hipoteza, iż w pewnym sensie miarą stabilizacji młodych systemów politycznych jest stopień znaczenia czynników ekonomicznych na kształtowanie się preferencji politycznych. W przypadku Polski, młode partie polityczne, szczególnie chodzi tu o partie postsolidarnościowe, zanim wypracowały swoją stabilną bazę programową, musiały wykształcić swoisty schemat identyfikacyjny, pozwalający określić swoje położenie w kształtującym się systemie partyjnym. Ten polityczny imperatyw stanowił odpowiedź na panujące u progu transformacji systemowej nastroje społeczne. Typowy w takich okolicznościach chaos, brak jasnych i wyraźnych kryteriów programowych, powodował, że wielkiego znaczenia nabierały czynniki emocjonalne, historyczne oraz religijne, utożsamiane często z popularnym dychotomicznym podziałem na lewicę i prawicę. Wyborcy identyfikowali polityków, kandydatów przez pryzmat ich przynależności związkowej przed 1989 r., ich kontaktów z przedstawicielami wyższego bądź lokalnego duchowieństwa, ich stosunku do kwestii lustracji itp. Stąd również same partie i poszczególnie kandydaci w swoich kampaniach wyborczych akcentowali właśnie tego typu elementy. Sytuacja politycznego zamieszania, afiszowych roszad, kolejnych koalicji rządowych, jaka zdominowała lata 90. nie dawała szans wyjścia z tej kłopotliwej sytuacji, a jej społecznym wyrazem stawała się coraz niższa partycypacja wyborcza obywateli i coraz słabsze oceny pracy polityków oraz systemu demokratycznego.

Przełomowe niespodziewanie okazały się wybory z 2001 r., od momentu których można mówić o postępującej stabilizacji polskiej sceny politycznej. Przede wszystkim należy zauważyć, że od tamtego czasu, do sejmu nie została wybrana żadna nowa partia (sic), tzn. partia która nie byłaby obecna w poprzedniej kadencji. Co więcej, w ostatnich wyborach wykruszyły się partie antysystemowe, mniej lub bardziej negatywnie ustosunkowane do integracji europejskiej, do gospodarki wolnorynkowej jak i do samego systemu demokratycznego. Przynależności partyjne polityków, poza okazjonalnymi wyjątkami, wydają się ustabilizowane, dużego znaczenia nabrała też problematyka europejska (stopień integracji, wykorzystanie funduszy unijnych). Te wszystkie procesy wpływają, co potwierdzają wyniki prowadzonych badań, na wzrost znaczenia czynników ekonomicznych, w tym statusu społeczno-ekonomicznego na kształtowanie się postaw politycznych polskiego elektoratu. Przekłada się to wymiennie na kształt kampanii wyborczych, w których wiele mówi się o cudach gospodarczych, korupcji, niespełnionych obietnicach wyborczych, rozbudowie infrastruktury, wzroście nakładów na naukę i kulturę.

Pozostaje jednak pytanie i jest to niezwykle interesująca kwestia, w jaki sposób doświadczenia aktualnego kryzysu gospodarczego wpłyną na zachowania polskiego elektoratu? Doświadczenia historyczne wykazują, że takie okoliczności stanowią dogodną pożywkę dla żywiołów irracjonalnych: ksenofobii, fanatyzmu, izolacjonizmu, radykalizmu itp. Być może to, w jaki sposób polska demokracja i polskie społeczeństwo poradzi sobie ze skutkami globalnego kryzysu, będzie istotnym testem dojrzałości polskiej demokracji i sprawdzianem stabilności struktur, na których jest oparta.

## Bibliografia

1. Białycki I., Heyns B., *Poparcie dla „Solidarności” a wyniki wyborów w 1989*

- roku, **Wyniki badań – wyniki wyborów 4 czerwca 1989, L. Kolarska-Bobińska, P. Łukasiewicz, Z.W. Rykowski red., Warszawa 1990**
2. Borowiec P., *Uwarunkowania, przebieg i wynik wyborów parlamentarnych w 2007 roku, Wybory parlamentarne 2007. Media w kampanii wyborczej*, K. Pokorna-Ignatowicz red., Kraków 2008
  3. >Cwalina W., *Telewizyjna reklama polityczna. Emocje i poznanie w kształtowaniu preferencji wyborczych*, Lublin 2000
  4. Domański H., *Struktura społeczna*, Warszawa 2007
  5. Domański H., Sawiński Z., Słomczyński K.M., *Nowa klasyfikacja i skale zawodów. Socjologiczne wskaźniki pozycji społecznej w Polsce*, Warszawa 2007
  6. Grabowska M., Szawiel T., *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, Warszawa 2001
  7. Grzelak P., *Głosowanie ekonomiczne w Polsce w wyborach parlamentarnych w 1997 i 2001 roku, System partyjny i zachowania wyborcze. Dekada polskich doświadczeń*, R. Markowski red., Warszawa 2002
  8. Jasiewicz K., *Portfel czy różaniec? Wzory zachowań wyborczych Polaków w latach 1991-2001, System partyjny i zachowania wyborcze: dekada polskich doświadczeń*, R. Markowski red., Warszawa 2002
  9. Lipset S.M., *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998
  10. Markowski R., *Społeczne a polityczne podziały społeczeństwa polskiego, Prognozy i wybory. Polska demokracja '95*, red.: Kolarska-Bobińska L., Markowski R., Warszawa 1997
  11. Marshall G. red., *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2005
  12. Raciborski J., *Wybory i wyborcy, Polska demokracja 1989-2003*, Wiatr J. red., Warszawa 2003
  13. Słodkowska I., Dołbakowska M., *Wybory 1997: Partie i ich programy*, Warszawa 2004
- 

#### Przypisy:

- [1] Por.: G. Marshall red., *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2005, s. 357.
- [2] Por. H. Domański, *Struktura społeczna*, Warszawa 2007, s. 131.
- [3] H. Domański, Z. Sawiński, K.M. Słomczyński, *Nowa klasyfikacja i skale zawodów. Socjologiczne wskaźniki pozycji społecznej w Polsce*, Warszawa 2007, s. 16-17.
- [4] I. Białecki, B. Heyns, *Poparcie dla "Solidarności" a wyniki wyborów w 1989 roku, Wyniki badań - wyniki wyborów 4 czerwca 1989, L. Kolarska-Bobińska, P. Łukasiewicz, Z.W. Rykowski red., Warszawa 1990, s. 241.*
- [5] W. Cwalina, *Telewizyjna reklama polityczna. Emocje i poznanie w kształtowaniu preferencji wyborczych*, Lublin 2000, s. 54.
- [6] Cyt. za: S.M. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998, s. 237.
- [7] K. Jasiewicz, *Portfel czy różaniec? Wzory zachowań wyborczych Polaków w latach 1991-2001, System partyjny i zachowania wyborcze: dekada polskich doświadczeń*, R. Markowski red., Warszawa 2002, s. 80.
- [8] K. Jasiewicz, *Portfel...*, dz. cyt., s. 77.
- [9] Tamże.
- [10] Pierwsze badanie zostało przeprowadzone przez PGSS w 1992 roku i dotyczyło zachowań wyborczych w wyborach parlamentarnych w 1991 roku, drugie zostało przeprowadzone przez PGSS w 1994 roku i dotyczyło również zachowań wyborczych w wyborach parlamentarnych w 1993 roku, natomiast trzecie badanie zostało zaprojektowane przez Instytut Socjologii UW w 1995 roku i dotyczyło jedynie

preferencji politycznych w hipotetycznych wyborach parlamentarnych w 1995 roku.  
[ 11 ] M. Grabowska, T. Szawiel, *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, Warszawa 2001, s. 276-277.

[ 12 ] Tamże, s. 296-297.

[ 13 ] R. Markowski, *Spoleczne a polityczne podziały społeczeństwa polskiego, Prognozy i wybory. Polska demokracja '95*, red.: Kolarska-Bobińska L., Markowski R., Warszawa 1997, s. 37.

[ 14 ] K. Jasiewicz, *Portfel...*, dz. cyt., s. 82.

[ 15 ] J. Raciborski, *Wybory i wyborcy, Polska demokracja 1989-2003*, Wiatr J. red., Warszawa 2003, s. 231.

[ 16 ] K. Jasiewicz, *Portfel...*, dz. cyt., s. 88.

[ 17 ] [1] Red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, **Wybory 1997: Partie i ich programy**, Warszawa 2004, s. 9.

[ 18 ] K. Jasiewicz, *Portfel...*, dz. cyt., s. 98.

[ 19 ] P. Grzelak, *Głosowanie ekonomiczne w Polsce w wyborach parlamentarnych w 1997 i 2001 roku, System partyjny i zachowania wyborcze. Dekada polskich doświadczeń*, R. Markowski red., Warszawa 2002, s. 239.

[ 20 ] Por. H. Domański, *Struktura...*, dz. cyt., s. 97.

[ 21 ] Tamże.

[ 22 ] P. Borowiec, *Uwarunkowania, przebieg i wynik wyborów parlamentarnych w 2007 roku, Wybory parlamentarne 2007. Media w kampanii wyborczej*, K. Pokorna-Ignatowicz red., Kraków 2008, s. 16.

#### **Dominik Kuciński**

Absolwent socjologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.  
Aktualnie rozpoczął studia doktoranckie.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 03-08-2009)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6714) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6714>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)